Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

№ 11. Łowicz, piątek dnia 17 marca 1933 r. Rok II.

Życie Łowickie

Tygodnik regjonalny, wychodzi w każdy piątek

Prenumerata roczna 10 zł.; półroczna 5 zł. 50 gr.; kwartalna 3 zł.; miesięczna 1 zł. —) Ceny ogłoszeń: za wiersz garmondowy lub jego miejsce po 60 groszy; (— ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wyraz.
Adres Redakcji i Administracji — Łowicz ulica Piłsudskiego № 48 m. 2. Redakcja jest czynna codziennie od godz. 16 do 17, nadto we wtorki i piątki wszelkie sprawy dotyczące pisma załatwiać można od godz. 11-ej do 13-ej w lokalu „Ogniska Nauczycielskiego" Rynek Kościuszki 11/12 I-e piętro Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje również „Księgarnia Łowicka". Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

OBYWATELE!

Od chwili odzyskania Niepodległości społeczeństwo polskie uroczyście święci dzień 19 marca, dzień imienin Pierwszego Marszałka Polski—Józefa Piłsudskiego.

Naród daje w ten sposób wyraz swemu najżywszemu przywiązaniu do Osoby Wielkiego Obywatela, który trud całego swego życia poświęcił walce o Polskę Wolną,—składa hołd Zwycięskiemu Wodzowi i Obrońcy Kraju oraz czci wiekopomne zasługi niestrudzonego Budowniczego mocarstwowej potęgi Odrodzonej i Zjednoczonej Ojczyzny.

W dobie dzisiejszej—kiedy ciężkie położenie gospodarcze, przeżywane przez Polskę narówni z innemi państwami świata, jak również wroga i nieprzebierająca w środkach propaganda naszych sąsiadów wymagają od nas szczególnej czujności i zespolenia wysiłków—winniśmy wszyscy stanąć u boku Tego Człowieka, który nigdy dotąd nie zawiódł zaufania Polski, a konsekwentnie i zwycięsko prowadzi nas bez wstrząsów ku wielkiej, mocarstwowej Przyszłości.

Hołd, składany Ukochanemu Wodzowi przez Naród w dniu Jego imienin, niech będzie widomym znakiem naszej siły i niezłomnej woli podporządkowania się wielkiej państwowej Idei, jaką On reprezentuje.

Niech żyje Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski!

Powiatowy Komitet
Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Program uroczystości w Łowiczu:

Dnia 18 marca

godz. 10 — nabożeństwo dla szkół w Kollegjacie
„ 11—13 akademje dla młodzieży szkolnej w salach kinoteatrów 10 p. p. i „Eos".
W godzinach wieczorowych—capstrzyk orkiestr miejscowych.

Dnia 19 marca

godz. 8.30— Zbiórka wojska, oddziałów i organizacyj.
„ 9 —uroczyste nabożeństwo w Kollegjacie
godz. 10 —Defilada oddziałów wojskowych, hufców P. W. i W. F. oraz organizacyj zawodowych i społecznych przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego.
„ 12.30—Bezpłatne akademje w salach kinoteatrów „Eos" i 10 p. p. (Przemówienia produkcje artystyczne).
„ 20 —Uroczysta akademja w kinie wojskowem 10 p. p.

(Patrz program w kronice).

Do Wodza.

Wodzu!... Nieśmiałą mam nadzieję...
A takbym chciała!... Czy doleci
Z Łowicza aż do Belwederu
Bukiecik życzeń od nas—dzieci?

Nie umiem, Wodzu, mówić pięknie
I uczuć stroić w szatę słowa—
Ale.... o Wodzu! Serce moje
Miłość i cześć dla Ciebie chowa!

Gdybyś rozkroił to serduszko,
Toby Ci ono rzekło więcej
Od tych gratulacyjnych depesz,
Których otrzymasz sto tysięcy.—

Od tłumów, które wiwatują
Przed wielką bramą pałacową,
Od salw armatnich, kiedy hukną
Żołnierską, powitalną mową....

....Jak jabym chciała być tam teraz,
Choć raz na Ciebie spojrzeć zbliska,
Bo ja znam Ciebie, Wielki Wodzu,
Tylko z imienia i z nazwiska;

Tylko z portretu, który wisi
W zalanej słońcem szkolnej sali,
Tylko z legendy, co Twe czyny
Niesie na wieków bystrej fali;

Tylko z obrazów, które stwarza
Płomienna wyobraźnia moja....
Pierwsza brygada... Cud nad Wisłą,
Sybir... Więzienie... Walka Twoja...

Jest taki kącik w mojem sercu,
Zamknięty na złocistą kratę;
A kto tam zajrzy, ten przeczyta:
„Józef Piłsudski—mój Bohater".

J. S—ka.

Powyższy wiersz autorka poświęciła akademji międzyszkolnej w Łowiczu ku czci Marsz. Józefa Piłsudskiego w dniu Jego Imienin.

Przed zatwierdzeniem herbu Łowicza.

Pierwszego kwietnia r. b. kończy się okres przejściowy, oznaczony rozp. Prezydenta Rzpltej z dnia 24 listopada 1930 r. (Dz. Ust. Nr. 80 poz. 629) w przedmiocie ostatecznego ustalenia między innemi i herbów związków samorządu terytorjalnego.

Rzeczone rozporządzenie, zawierające właściwie zmiany rozporządzenia z dn. 13 grudnia 1927 r., ustanawia dla władz i urzędów samorządu terytorjalnego oznaki, złożone z herbu państwowego, z herbu województwa, do którego należą i z odpowiedniego napisu. Jednocześnie dopuszczone jest używanie, zamiast herbu województwa, własnego herbu, nadanego względnie zatwierdzonego przez władze państwowe. W drodze zaś wyjątku Minister Spr. Wew. w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. może zezwolić miastom, posiadającym herby historycznie uzasadnione, na używanie wyłącznie herbu miejskiego, zamiast herbu państwowego i wojewódzkiego.

To znaczy, że jeżeli np. miasto Łowicz, w terminie wyżej wspomnianym, nie postara się o zezwolenie używania swego historycznego herbu, na gmachach publicznych nie będzie mogło umieszczać tabliczki z dzisiaj używanem godłem, lecz tylko z herbem państwowym wraz z herbem woj. warszawskiego.

Podobnie brzmią przepisy i o pieczęciach związków samorządu terytorjalnego. Z tą różnicą, że władze i urzędy będą używać na nich tylko herbu państwowego, ich natomiast zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa herbu województwa lub własnego. Wyjątek od tej zasady uczyniono dla miast, posiadających herby historyczne uzasadnione; będą się one pieczętować tylko własnym herbem.

Przykładowo grozi tu więc Łowiczowi utrata herbu używanego przez lat kilkaset na pieczęci miejskiej i zastąpienie go państwowym.

Umyślnie powołałem te dwa ostateczne, krańcowe wypadki. Spodziewać się bowiem należy, że do ich nastąpienia nie dojdzie, aczkolwiek o poruszanej sprawie głucho dotąd w Łowiczu. Miasto przecież uczynić musi wszystko, aby zachować na pieczęci, oznakach zakładów, przedsiębiorstw i instytucyj swoje odwieczne godło.

Używanie jednak wyłącznie własnego herbu może być przyznane miastom „posiadającym herby historycznie uzasadnione". Nie dość więc będzie przedstawić godło, którem się dziś Łowicz pieczętuje, ale trzeba je poprzeć wywodem heraldycznym. Im on gruntowniejszy się okaże, tem większe będą szanse przychylnej decyzji ministerjalnej.

I tu zjawia się prawdziwe dla miasta niebezpieczeństwo. Ów popularny dzisiejszy „pelikan" łowicki przedstawia sobą herb nietylko nieścisły historycznie, lecz wprost sfałszowany. Jakież więc może się znaleźć dlań uzasadnienie? Dosłownie żadne.

Używany spółcześnie herb miejski pojawił się w tej formie dopiero w ostatnich kilkudziesięciu latach i jest smutną pamiątką niewoli, kiedy to przerwała się w b. zaborze rosyjskim wielowiekowa tradycja samorządu miejskiego.

Łowicz, jak i wiele mu podobnych miast, zapomniał o swym właściwym herbie. Kołatała się tylko pewna lokalna słaba tradycja o nim i ona to, zdaje się, przepisała miastu dzisiejszego pelikana. Szczegóły zostawiono talentowi i pomysłowości rysowników lub malarzy. I taką też drogą z dwóch pelikanów, grzbietami do siebie odwróconych, miasto utrzymało w herbie jednego, sadzanego w dodatku najczęściej w gnieździe lub koszyku, stylizowanego nakształt orłów państwowych.

Najlepsze przecież źródła, bo odciski pieczęci miejskich z czasów Polski Niepodległej, a więc z wieków XV, XVI, XVII, XVIII, a nawet początku XIX, przekazują nam nie jednego pelikana lecz dwa, zwrócone do siebie grzbietami. Tak też wyobrażony jest herb Łowicza na najstarszym widoku miasta z XVI wieku.

Na całej tej kilkusetletniej przestrzeni dziejów występuje wprawdzie pojedyńczy pelikan na pieczęciach łowickich, ale rzadko, i to właśnie dopiero po upadku kraju, kiedy wskutek przewrotów politycznych ucierpiała instytucja samorządu. Jednak i ten rysunek pelikana pojedyńczego, czy to z czasów pruskich, czy Ks. Warszawskiego, odbiega od dzisiejszego. Tam pelikan jest zwrócony bokiem do patrzącego, dziś piersią.

Dzisiejsze więc starania o zatwierdzenie i pozwolenie używania przez Łowicz własnego herbu muszą być zarazem momentem powrotu do właściwego godła. Zetrze się w ten sposób nietylko jedną z naleciałości czasu niewoli, lecz i silniej się zwiąże teraźniejszość i przyszłość z dawną świetnością.

T. I. Gumiński.

Głos Nauczycielstwa Łowickiego.

Organ Oddziału Pow. Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łowiczu
pod redakcją Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P.

Walne Zgromadzenie członków Oddziału Z. N. P. w Łowiczu.

Dnia 25 lutego r. b. odbyło się w sali Kina Wojskowego doroczne walne zgromadzenie nauczycielstwa, zrzeszonego w Zw. Naucz. Pol., liczącego na terenie naszego powiatu 199 członków-nauczycieli szkół powszechnych i średnich.

Na zjeździe było obecnych 143 członków Związku i zaproszeni goście: p. Inspektor Szkolny L. Stiasny, p. Starosta K. Wiąckowski, Prezes Rady Szkolnej Powiatowej p. A. Perzyna, Dyrektor Państw. Gimnazjum Męskiego w Łowiczu p. E. Biegański, Dyrektor Szkoły Rolniczej p. W. Kuphal, Przedstawiciel Szkoły Handlowej p. St. Stegman, Przedstawiciel Zw. Młodz. Ludowej p. dr. Dutkiewicz, Prezes B. B. W. R. p. dr. Hiller, oraz delegaci Zarządu Głównego i Okręgu—kol. Machowski i. Jastrzębski.

Prezes Oddziału Pow. kol. E. Fleming, zagajając zjazd—powitał przybyłych gości i członków Związku, następnie w krótkich słowach podkreślił znaczenie zjazdu—jako dorocznego święta, w którem nauczycielstwo będzie mogło przejrzeć całokształt swej całorocznej pracy na niwie społecznej i organizacyjnej; przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka J. Piłsudskiego.

Obecni przedstawiciele Władz Szkół Srednich i Organizacyj—w swych przemówieniach podkreślali z uznaniem liczny udział nauczycielstwa związkowego w pracach organizacyj społeczno-oświatowych, wskazywali na ruchliwość Związku w dziedzinie pracy pedagogicznej i t. p. oraz życzyli Zgromadzonym owocnych obrad.

Po przyjęciu przez uczestników Zjazdu porządku obrad—kol. Machowski wygłosił referat p. t. „Sytuacja ekonomiczno-polityczna w dobie obecnej". W referacie swym kol. Prelegent omówił przyczyny nękającego dziś cały świat kryzysu i wskazał środki, jakich używają poszczególne państwa dla zwalczenia go.

Następnie został wygłoszony drugi referat p. t. „Nowa pragmatyka nauczycielska". W związku z tym referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, rezultatem której były następujące rezolucje:— 1) „Zjazd Powiatowy Zw. N. P. w Łowiczu, obradujący w dniu 25 lutego 1933 roku, wzywa Zarząd Główny Z. N. P. do energicznej walki o prawa nauczycielskie, odebrane naszemu zawodowi przez nowelizację ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli z dnia 1.III. 1926 r.

2) „Walne Zgromadzenie Oddziału Powiatowego Z. N. P. w Łowiczu, obradujące w dniu 25 lutego 1933 r., wyraża głębokie ubolewanie z tego powodu, iż zmiany dokonane w ustawie o obowiązkach służbowych nauczycieli wykazują całkowity brak zaufania do pracy nauczycielstwa, na co dotychczasową swoją pracą nie zasłużyło. Mając na uwadze dobro pracy szkolnej, uważamy, że praca ta jedynie wówczas da odpowiednie wyniki, gdy nauczyciel będzie obdarzony pełnym autorytetem i zaufaniem, gdy będzie miał odpowiednie i swobodne warunki pracy. Domagamy się więc wprowadzenia zmian do rozporządzenia, a mianowicie:

1.—domagamy się jawności spostrzeżeń i ocen pracy nauczycielskiej oraz prawa zaskarżania niesprawiedliwych spostrzeżeń i niedostatecznych ocen do komisyj kwalifikacyjnych, w skład których wchodzić będą przedstawiciele zawodu nauczycielskiego;

2.—domagamy się, by w komisjach dyscyplinarnych zasiadali:—sędziowie, przedstawiciele rad szkolnych i przedstawiciele nauczycielstwa;

3.—domagamy się, by przeniesienia nauczycieli z urzędu dokonywane były wówczas tylko, gdy zachodzi konieczność obniżenia stopnia organizacyjnego szkoły;

4.—domagamy się, by zajęcia uboczne nauczycielstwa mogły być obejmowane na zasadach ustawy z dn. 1.VII. 1926 r.

Nauczycielstwo Związkowe stwierdza z całą stanowczością, że o realizację powyższych postulatów będzie prowadziło nieustanną walkę—aż do zwycięstwa".

Odpis niniejszej rezolucji postanowiono skierować na ręce przewodniczącego Komisji Oświatowej Sejmu.

Następnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału, umieszczone poprzednio w „Życiu Łowickiem". Nad sprawozdaniem wyłoniła się ożywiona dyskusja, poczem uchwalono wniosek Komisji Kontrolującej o udzielenie Zarządowi absolutorjum.

Po przyjęciu sprawozdania wybrano komisje: a) matki, b) wnioskowej, c) pedagogicznej, które zaraz udały się na obrady.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Oddziału, do którego zostali wybrani jednogłośnie: jako prezes kol. E. Fleming,—jako członkowie: kol. kol. Blikle Z, Perzyna J, Kręcicki F, Puchalski D, Leszczyński St, Kruk W, Mróz St, Niedzielski F, Bobołkowa M, Grzegory J, Ruciński T., Jędrzejczyk K, Pałysiewicz J, Stokowski J, Goździkiewicz T, Jędrzejczyk F, Taczanowski A, Prus St, Wołowicz J, Stencelek F, Kajak M, Langowski H, Tomaszewski S, Brudka St.;—jako zastępcy: Karpiński J, Wasilewski A., Wasilewski Antoni, Taczanowski Ignacy.

Do Komisji Kontrolującej wybrano: kol. kol. Stiasnową M., Dukatową M., Rydzika J.

Do Sądu Honorowego: — kol. kol. Wołka A., Motylińskiego Cz., Perzynę Ant., Górecką Józefę.

Delegatami na Kongres Pedagogiczny wybrano kol. Rucińskiego T. i Puchalskiego D.

Po przyjęciu wniosków poszczególnych Komisyj przewodniczący dziękował zebranym za liczny udział w zgromadzeniu, podkreślił bogaty plon pracy zjazdowej i okrzykiem na cześć Związku zamknął obrady.

Kronika Związkowa i Szkolna.

Walne Zgromadzenie Ogniska Z. N. P. w Łowiczu.

Dnia 10 marca 1933 r. o godz. 20-ej odbyło się w świetlicy związkowej Walne Zgromadzenie Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łowiczu.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył kol. Perzyna Józef, przewodniczący Ogniska.

Praca Zarządu skierowana była w kierunku obrony nabytych praw zawodowych, poprawy sytuacji miejscowego szkolnictwa powszechnego oraz zogniskowania życia towarzysko-rozrywkowego członków.

W tym celu odbyły się dwa zebrania miejscowego nauczycielstwa, na których powzięto odpowiednie rezolucje i memorjały przedstawione następnie czynnikom miarodajnym. Poza tem Zarząd Ogniska wydatnie przyczynił się do urządzenia świetlicy związkowej, która coraz więcej ogniskuje życie towarzyskie członków, zapoczątkował grę w siatkówkę oraz zorganizował komplet gimnastyczny dla pań pod kierownictwem kol. Mroza.

W okresie sprawozdawczym przystąpiło do ogniska 8-miu nowych członków, z czego 3-ch ze szkolnictwa średniego. Obecnie liczy Ognisko 36 czonków.

Po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Kontrolującej Ogniska Walne Zgromadzenie uchwaliło przez aklamację wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum.

Następnie w związku z nową pragmatyką nauczycielską, pogarszającą sytuację nauczyciela, powzięto odpowiednią rezolucję, która przesłana będzie do Komisji Oświatowej Sejmu oraz władz Związku.

Wyniki wyborów do władz Ogniska przedstawiają się następująco: przewodniczący — kol. Mróz Stanisław, członkowie zarządu: kol. kol. Górska Zofja, Dankiewiczówna Stefanja, Perzyna Józef, Kruk Wojciech, Sosnowski Jan i Grzegory Jan; delegaci na zjazd okręgowy: kol. kol. Dukatowa M. i Mróz St.; komisja kontrolująca: Bobotkowa M., Nadlerówna Z. i Zanozik Cz.

Z Ogniska gm. Jeziorko.

Dnia 4.III r. b. odbyło się zebranie Ogniska Z. N. P. gm. Jeziorko w obecności 21 członków na ogólną liczbę 24.

Sprawozdanie ustępującego Zarządu wykazało, iż praca Ogniska postępuje stale naprzód i obejmuje coraz to nowe działy, jak np. uniwersytet niedzielny w Kocierzewie, zorganizowanie Kółka teatralnego pod kierownictwem kol. Kaźmierczaka, który opracował sztukę p. t. Więzień Magdeburga, odczyty z przezroczami i. t. p. Pozatem wielu członków pracowało w organizacjach miejscowych na czołowych stanowiskach. Najwięcej członków pracuje w Związku Strzeleckim, następnie w Kołach Młodzieży, Straży Pożarnej, Kółkach Rolniczych i in.

Sprawozdanie kasowe wykazało dużą pozostałość z poprzednich lat, którą uchwałą zebrania postanowiono obrócić na zakup książek.

Komisja Kontrolująca po zbadaniu ksiąg postawiła wniosek udzielenia ustępującemu Zarządowi Ogniska w osobach: kol. Zalewskiego—prezesa, kol. Langowskiego — w. prezesa, kol. Prucówny— sekretarki i kol. Króla — skarbnika — absolutorjum, na co zebrani jednogłośnie się zgodzili.

Zkolei nastąpiły wybory Zarządu na rok pracy 1933/4.

Ponieważ wybrany na zebraniu w dn. obrad 14.II b. r. prezesem ogniska kol. Łopacki Bronisław został przeniesiony do gm. Bolimów, przeto w drugim dniu obrad 4.III b. r. ponowiono wybory, które dały wynik następujący: 1) prezes—kol. Noga Piotr z Kocierzewa, 2) v. prezes kol. Walczak Ryszard, 3) sekretarz kol. Bentkowski Tadeusz, 4) skarbnik kol. Jędrzejczyk Franciszek. Referenci: oświatowy—kol. Rafa Jan, pedagogiczny — kol. Rydzik Jan, samorządowy—kol. Langowski Henryk, prasowy — kol. Kaźmierczak Wincenty oraz kol. Bieliński i Zalewski.

Komisja kontrolująca: k. k. Prucówna Rozalja, Walczakowa Władysława i Latocha Antoni.

W wolnych wnioskach uchwalono rezolucję w sprawie zmiany pragmatyki nauczycielskiej, którą postanowiono wysłać do Komisji Oświatowej w Sejmie, Pana Ministra W. R. i O. P., Zarządu Głównego Z. N. P. w Warszawie, a odpis rozolucji do Oddziału Powiatowego Z. N. P. w Łowiczu.

Nowy Zarząd obejmuje czynności z dniem 10.III. b. r. Obecny adres Ogniska Z. N. P. gm. Jeziorko jest następujący: Łowicz, skrytka p-twa 17, Tadeusz Bentkowski — sekretarz. *A. Z.*

Z działalności Oddz. Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt w Łowiczu w roku 1932.

Od trzech lat istniejące w Łowiczu stowarzyszenie ochrony zwierząt i ochrony przyrody zamyka okres pracy roku ubiegłego dosyć pokaźnym dorobkiem.

Pod względem humanitarnym dążono w dalszym ciągu do zmniejszenia krzywd nieszczęśliwych zwierząt—zaś pod względem wychowawczym starano się łagodzić i niweczyć podłe instynkty, tkwiące w naturze człowieka, który niejednokrotnie zapomina o swojej godności i dominującem stanowisku wśród istot przyrody i dokonuje czynów nie licujących z jego powagą i rozumem. W tym okresie pracy — częstokroć bardzo niewdzięcznej — stwierdzano, że czasem niewzruszone napozór serce człowieka przekształca się pod wpływem dobrego przykładu, przez pouczanie, upominanie, zwracanie uwagi, a nawet— gdy zachodzi konieczna potrzeba—użycie kary, i odtąd niejedno sumienie zaczyna się wzdrygać na widok cierpień i katuszy, często niepotrzebnie wyrządzanych zwierzętom i zwolna przychodzi na takiego człowieka dążenie, aby ulżyć niedoli niemych przyjaciół i dobroczyńców ludzkości.

Obserwując zachowanie się ludzi względem zwierząt w roku ubiegłym—należy stwierdzić, że tak na terenie miasta jak i powiatu zaszły w tym kierunku poważne zmiany.

Coraz mniej spotyka się brutalnego i okrutnego traktowania zwierząt. Na targowiskach nie widzi się już tak masowo powiązanego drobiu, leżącego na ziemi w pozycji sprawiającej bóle fizyczne.

Zmniejszyła się ilość bezlitosnych woźniców zmuszających wynędzniałe, pokryte często odparzonemi lub tartemi ranami szkapy do ciągnięcia ciężarów przewyższających ich zdrowie i siły.

Również i handlarze różnej kategorji zaczynają powoli zmieniać swój stosunek do zwierząt domowych i nieraz można zauważyć, jak przykładnie występują w ich obronie.

Wieś łowicka początkowo przyjmowała uwagi Ligi dość niechętnie. Wysyłane przez Starostwo rozporządzenie o ochronie zwierząt nie docierało do każdej wsi, nie znajdowało należytego zrozumienia,— a często sołtysi nie czynili zadość swoim obowiązkom i nie podawali zarządzeń władz do wiadomości publicznej. Powoli wieś doszła do przekonania, że w jej własnym interesie leży otaczanie zwierząt większą opieką, że czyniąc krzywdę zwierzęciu—wyrządza się ją samemu sobie. Dzisiaj z przyjemnością obserwuje się przywożenie zwierząt przez wieśniaków do miasta w klatce, w koszach, w skrzyniach i t. p.

Na zmianę postępowania ludzi w stosunku do zwierząt wywarła silny wpływ znowelizowana ustawa o ochronie zwierząt, która uprawnia delegatów stowarzyszeń do występowania w charakterze oskarżycieli posiłkowych w sprawach o dręczenie zwierząt, oraz przewiduje załatwianie większości tych spraw w trybie administracyjnym—zamiast rozprawy sądowej. Korzystając z nowych przepisów, Zarząd Oddz. zwrócił się do P. Starosty z prośbą o ustalenie procedury postępowania. Bardzo życzliwe ustosunkowanie się P. Starosty Wiąckowskiego i ref. karno-

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca z powodu śmierci Kochanego Męża i Ojca

ś. p.

Szymona Krzywickiego

a w szczególności P. Staroście Wiąckowskiemu, P. Rychterowej, P. Ziółkowskiemu oraz PP. Urzędnikom Wydziału Powiatowego i Starostwa, przyjaciołom i znajomym składają serdeczne podziękowanie

Żona, córki, zięć i rodzina.

administr. P. Kielawy do powyższej sprawy pozwoliło, że dzisiaj upoważnieni delegaci Oddz. P. L. P. Z. w Łowiczu dokonują samodzielnie spisywania protokółów w ujawnionych wypadkach dręczenia zwierząt i za pośrednictwem Zarządu Oddz. skierowywują je do Starostwa.

Wydział karno-administracyjny grupuje sprawy i raz na miesiąc wzywa delegatów Ligi na rozprawę, wysłuchując wniosków przedstawicieli Ligi, którzy, mając u siebie cały materjał ewidencyjny, mogą w odpowiedniem świetle sprawę przedstawić.

Na podstawie tak ustalonej procedury spisano dotąd około 50 protokółów i winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

Dzięki obywatelskiemu stanowisku Zarządu miasta w r. 1932 dokonano trzy razy oględzin koni dorożkarskich, oraz przeprowadzono przegląd lekarski koni ciężarowych przez miejskiego lek. wet. p. Oskara Izraelewicza przy współudziale członków Zarządu Ligi, przedstawicieli Magistratu i komendy Posterunku P. P. (dok. nast.)

KRONIKA.

— **Program Akademji** w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego 19. III. 1933 r. o godz. 8 wiecz. w sali kina 10 p. p. 1) Hymn—w wykonaniu orkiestry 10 p. p., 2) Przemówienie — prof. E. Fleming, 3) I. „Barkarola"—A. Münchneimera, II. „Jak to na wojence ładnie"—F. Nowowiejskiego—wykona chór T-wa Miłośników Muzyki pod batutą prof. M. Kożuszki, 4) Obrazek sceniczny, 5) „Pieśń o Komendancie" — odśpiewa p. J. Duchoń przy akompanjamencie prof. M. Kożuszki, 6) I. „Kołysanka" — D. Godarda, II. „Barkarola"—P. Czajkowskiego—wykona oktet smyczkowy, 7) I. „Wiosna"—Stan. Moniuszki, II. „Pod jaworem„—M. Karłowicza—odśpiewa solo p. M. Bajonowa przy akompanjamencie p. M. Stiasnowej, 8) I. Uwertura „Parja" — Stan. Moniuszki, II. Wiązanka pieśni legjonowych—A. Osada, III. Marsz. „Pierwsza Brygada"—wykona orkiestra 10 p. p. pod. batutą p. ppor. M. Kębłowskiego.

Bilety w cenie od 2 zł. do 50 gr. wcześniej nabywać można w Księgarni Łowickiej.

— **Sprawozdanie z Akademji Morskiej.** W dniu 8 marca r. b. Koło Szkolne L. M. i K. przy państwowem Gimnazjum Męskiem im. ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu pod kierownictwem opiekuna prof. M. Rudaś-Rudeckiego, urządziło uroczystą akademję Morską pod protektoratem miejscowego oddziału L. M. i K., poświęconą 13-ej rocznicy odzyskania dostępu do morza.

Na program Akademji złożyło się słowo wstępne prof. M. Rudaś-Rudeckiego, krótkie referaty na temat polskiej floty handlowej i wojennej, deklamacje, bogata część muzyczna oraz obrazki sceniczne.

Szczególną uwagę zwrócił „Obrazek sceniczny z życia marynarzy", pełen dowcipu i humoru, przeplatany piosenkami marynarskiemi, wykonanemi na wzór „Chóru Dana" w opracowaniu H. Wójcika, ucznia kl. VII, zakończony podniosłą „Rotą Morską" — słowa tegoż, melodja kompozycji St. Kunata ucz. kl. VII.

Wykonawcy programu występowali w strojach marynarskich na tle barwnej dekoracji statku Gdynia z masztem, kotwicą i banderą na morzu, co złudząjąco przypominało życie na morzu i podnosiło urok morza.

Całość wypadła pogodnie, nastrojowo; przepojona głębokim patrjotyzmem, podnosiła doniosłość sprawy morskiej, budząc ofiarność na rzecz polskiego morza.

Akademję Morską dano dwukrotnie: dla młodzieży szkół miejscowych i starszego społeczeństwa w której łącznie wzięło udział 550 osób.

Należy podkreślić wielkie zainteresowanie sprawą morza młodzieży, która wypełniła salę po brzegi.

Dochód z Akademji Morskiej wieczornej w sumie zł. 120 Koło Szkolne z okazji Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, składając hołd Wodzowi Narodu, Twórcy siły zbrojnej Polski, przekazuje na łódź podwodną imienia Marszałka J. Piłsudskiego za pośrednictwem miejscowego oddziału L. M. i K.

— **Akademja ku czci ś. p. ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego w pierwszą rocznicę zgonu.** Dnia 5 marca b. r. w sali kina 10 p. p. odbyła się uroczystn Akademja z inicjatywy miejscowego oddziału Związku Legjonistów ku uczczeniu, pierwszej rocznicy zgonu Wielkiego Kapłana-Patrjoty ś. p. ks. Biskupa dr. Wł. Bandurskiego.

Akademję zagaił wice starosta p. St. Długocki, podkreślając w przemówieniu, że całe życie ks. Bp. W. Bandurski poświęcił dwu wielkim sprawom: Bogu i Ojczyźnie.

Z kolei wygłosił referat p. prof. M. Rudaś-Rudecki. Prelegent omówił działalność niestrudzonego, pełnego poświęcenia Kapłana, który z zaparciem się siebie spieszył bliźnim z posługą duszpasterską, pomocą materjalną i moralną, a jako złotousty kaznodzieja, wraz z budzeniem sumienia religijnego, budził ducha narodowego.

Obdarzony z łaski Bożej zdolnością przenikania przyszłości, widział jeszcze przed wojną, bliski dzień Zmartwychwstania Narodu i żarem religijności rozpalał uczucia patrjotyczne, by wszystkich rodaków uczynić bojownikami sprawiedliwości Bożej i świętych praw wolności, gdyż wierzył tylko we własne siły narodu.

To też stał się ks. Biskup współtwórcą czynu zbrojnego i był Wielkim Orędownikiem i Kapelanem legjonów, które wspierał swą powagą i autorytem.

Wsród potopu wojennego, zalewającego zniszczoną i skrwawioną Polskę, w czasach rozbicia i niepewności nawoływał do zgody skłócone obozy i wzywał wszystkich Polaków, by spieszyli z pomocą Matce—Ojczyźnie, a w czasach przełomowych dziejów Polski jak gwiazda Betleemska wskazywał drogę do wolności i bliski dzień Zmartwychwstania.

Następnie burmistrz miasta Łowicza p. Jan Michalski, podnosząc zasługi Wielkiego Kapłana-Patrjoty, odczytał deklarację zarządu miasta, który w hołdzie dla zasług ks. Biskupa, przychylnie się ustosunkował do wniosku łowickiego oddziału Związku Legjonistów, by nazwać jedną z ulic miasta Imieniem Biskupa Bandurskiego. Sprawa ta będzie wniesiona na posiedzenie Rady Miejskiej.

P. dyr. E. Biegański podniosłemi słowami uczcił pamięć biskupa Bandurskiego, przypominając pamiętny dla gimnazjum dzień, w którym ks. Biskup zaszczycił Szkołę swą wizytą pasterską i odpowia-

dając na przemówienie powitalne dyrektora, wygłosił płomienną mowę do młodzieży, dając jej drogowskazy w pracy dla dobra i chwały Państwa Polskiego. P. dyr. odczytał tekst autografu ks. Biskupa, skreślony w owym dniu dla młodzieży oraz zacytował uchwałę Rady Pedagogicznej, mocą której salę reprezentacyjną gimnazjum (gimnast.) gdzie ks. Biskup błogosławił młodzieży w służbie Bogu i Ojczyźnie, nazwano imieniem ks. Biskupa dr. Wł. Bandurskiego.

Na całość akademji złożyły się nadto deklamacje utworów ks. Biskupa wypowiedziane przez uczniów Gimnazjum oraz „Marsz Żałobny" Fr. Szopena, wykonany przez orkiestrę 10 p. p. pod batutą p. por. M. Kębłowskiego.

Akademja odbyła się w nastroju podniosłym i uroczystym w sali wypełnionej publicznością po brzegi.

— **Z Łyszkowic.** W dniu 26 z. m. staraniem miejscowego Koła L. O. P.P. urządzoną była „Akademja Lotnicza" ku czci ś. p. kap.-pil. Żwirki i inż.-pil. Wigury i jednocześnie w celu zaznajomienia tutejszego społeczeństwa o znaczeniu L. O. P. P. dla Państwa wygłoszony był przez p. Bajonową odczyt o zwycięskich lotach naszych bohaterów, o znaczeniu posiadania silnej floty napowietrznej dla obrony Państwa. Na dalszą całość programu złożyły się przezrocza, deklamacje i śpiewy przy udziale chóru Czerwonego Krzyża pod kier. p. Klipperta, nauczyciela miejscowej szkoły powszechnej.

— **Jeszcze w sprawie organizacji służby sanitarnej powiatu.** W uzupełnieniu artykułu, zamieszczonego w N-rze 10, Życia Łowickiego, wyjaśnia się, że za wyjątkiem ubogich, piersza wizyta chorych na płuca i oczy jest płatna prywatnie u lekarza rejonowego, w odnośnym rejonie. Dopiero zaś po stwierdzeniu przez lekarza rejonowego gruźlicy płuc lub jaglicy, chorzy tacy udają się do wójta gminy i opłacają tam taksę za dalsze leczenie w sumie 1 zł. 75 gr. To samo stosuje się i do chorych obcych powiatów, którzy jednak opłacają taksę w sumie 3 zł.

Dla chorych legitymujących się kwitem z Urzędu Gminnego przychodnie lekarskie rejonowe w Łyszkowicach i Sobocie czynne są 2 razy w tygodniu, w poniedziałki i piątki od godziny 10—12, a w Kiernozi we środy od 10—12. *Dr. Perekładoski.*

— **Tanie rozmowy telefoniczne międzymiastowe.** Telefon międzymiastowy pozwala załatwiać interesy handlowe i osobiste szybko i dogodnie bez uciążliwych podróży i straty czasu. Kto chce telefonować tanio, może korzystać ze zniżkowych rozmów w godzinach słabego ruchu.

Zniżka dla tych rozmów wynosi w kraju: od 7-ej do 9-ej wieczorem 20% i od 9-ej wiecz. do 8-ej rano 40% ceny normalnej *a w ruchu międzynarodowym* od 7-ej pp. do 8-ej rano 40% ceny normalnej.

— **Kurs drużyn odkażających** Pow. Kom. L. O. P. P. rozpoczął się dn. 13 b. m. Wykłady odbywać się będą w każdy poniedziałek w Szkole Handlowej, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 22. Kierownik kursu inż. Jan Czarnowski, instruktor 2-go stopnia

— **Walne Zebranie Stowarzyszenia Techników Ziemi Łowickiej** odbędzie się we wtorek dn. 28 b. m. w Resursie o godzinie 19-ej.

— **Postrzelenie się.** Dnia 12. III. r. b. o godz. 10 w koszarach 10 p. p. im. Marszałka Piłsudskiego postrzelił się z karabinu żołnierz z orkiestry 10 p. p. Kornaszewski Tadeusz, którego w stanie ciężkim przeniesiono do miejscowego szpitala, gdzie przebywa na kuracji.

— **Aresztowanie włamywaczy.** W dniu 14 b. m. o godz 21 przez patrol policyjny zostali zatrzymani na ul. Tkaczew w Łowiczu Multon Stanisław, lat 37 i pasierb jego Byszewski Zygmunt lat 22, obaj mieszkańcy m. Włocławka, ul. Kapitulna Nr. 30. Wymienieni przybyli do Łowicza wozem w parę koni, posiadając przy sobie narzędzia jak: łomy żelazne, piłkę do rznięcia żelaza, pilniki, bory świder, bormaszynę ręczną oraz kilka worków.

Dochodzenie ustaliło, że wymienieni przyjechali do Łowicza w celu dokonania szeregu kradzieży.

Zatrzymanych wraz z dochodzeniem przekazano posterunkowi policji w Żychlinie, na terenie którego dokonali kradzieży 200 kg. koniczyny nasiennej wartości 160 zł., którą zdążyli sprzedać w Łowiczu na ul. 3-go Maja za 80 zł. Ejzmanowi, który zaraz odsprzedał Bessergnikowi za 100 zł. Koniczynę tę odebrano i zwrócono właścicielowi.

Stwierdzono, że Multon jest poszukiwany przez policję, gdyż ma do odsiedzenia 6 m-cy więzienia.

Ofiary.

Instytut Naukowej Organizacji—z polec. p. inż. J. Czarnowskiego, dyr. Elektrowni w Łowiczu—honorarjum autorskie na fundusz dożywiania dzieci zł. 18 gr. 50.

Łowicki Oddział Związku prac. adm. gminnej z okazji imienin p. *Starosty K. Wiąckowskiego na bezrobotnych zł. 5.*

Komitet Redakcyjny: **A. Bluhm-Kwiatkowski, F. Kręcicki, Z. Strzemżalski.** Redaktor odpowiedzialny: **A. Bluhm-Kwiatkowski**
Wydawca: Powiatowy Komitet Regjonalny w Łowiczu. Druk. K. Rybackiego w Łowiczu.